ECHO ARTYSTYCZNE



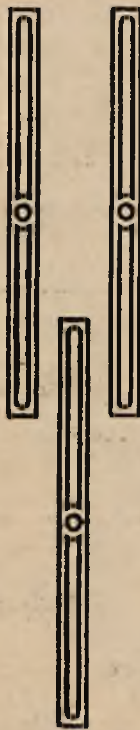
Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych



PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lit.-Art., ESTRADY, ARENY i KINO-VARIETÉS

Rok VI. WARSZAWA — SIERPIEŃ 1929 **Zeszyt 5**





WACIA MORAWSKA

(Obecnie na wywczasach w Zakopanem)

Wolna od 1 września b. r.

ECHO ARTYSTYCZNE



Organ Polskiego Związku Artystów Widowiskowych



PISMO INFORMACYJNE, POŚWIĘCONE SPRAWOM ARTYSTÓW TEATRÓW ROZMAITOŚCI, KABARETÓW Lt-Art., ESTRADY ARENY i KINO-VARIETÉS

Rok VI. WARSZAWA — SIERPIEŃ 1929 **Zeszyt 5**

PODPISANIE UMOWY ZBIOROWEJ.

Jak podaliśmy już w poprzednim numerze Echa, termin podpisania konwencji t. j. Umowy Zbiorowej między Pozedem a Polzawidem, ustalony został na dzień 16 lipca b. r. w Warszawie: w tym też dniu o godz. 17 rozpoczęły obie komisje obrady w jednej z sal hotelu Bristol.

Delegacje Pozedu w osobach: pp. Piosska, Flanka, Fronczaka, Bretnera (w zast. Aleksandroffa), Draca i Wienera i Polzawidu w osobach: kol. Staruszkiewicza, Turkusa, Ordońskiego, Sławskiego, Malickiego-Żwirskiego, oraz przedstawiciela Centralnej Organizacji Z. Z. P. U. kol. S. Gackiego dawały gwarancję, że Umowa Zbiorowa przez nie opracowana, stanie się tym razem istotnie kodeksem prawnym i znajdzie posłuch u całego świata widowiskowego, zrzeszonego w obu tych organizacjach.

Po krótkiem przemówieniu prezesów obu związków pp. Piosska i Staruszkiewicza, oraz zaproszonych na otwarcie zjazdu gości, rozpoczęły się obrady komisyj. Do najtrudniejszych punktów umowy, należał § 1 „Ogólne postanowienia" na podstawie, którego, rozwinąć się miała dyskusja nad innemi. W streszczeniu brzmi następująco: Dyrekcje zrzeszone w Pozedzie obowiązują się angażować tylko artystów, członków Polzawidu, oraz zorganizowanych artystów pokrewnych związków zagranicznych, przez Społ. Biura Pośrednictwa Pracy przy Pol. Z. A. Wid. jak również artyści Polzawidu, obowiązują się przyjmować kontrakty tylko do dyrekcyj zrzeszonych w Pozedzie.

Paragraf ten jednak, jakkolwiek w logicznem swem brzmieniu przedstawiał się zupełnie naturalnie, wprowadził mnóstwo komplikacyj skutkiem obecnego stanu rzeczy, zwłaszcza w pośrednictwie pracy; trudności te nie były łatwe do złagodzenia, gdy wzięto pod uwagę, że kilka poważnych dyrekcji warszawskich nie jest dotychczas zrzeszonych w Pozedzie, a współpracę swoją uzależniały od uzupełnienia owego paragrafu punktem, który znowu czynił wyłom w całokształcie prac Polzawidu.

To też postanowiono sprawę tę celem skrystalizowania się odłożyć do 29 lipca b. r. i wysunąć na porządek dzienny na innem terytorjum t.j. w Katowicach; wszystkie inne paragrafy tejże umowy, uzgodniono następnego dnia w Warszawie, w lokalu związku, gdzie następnie po spisaniu protokółu i oficjalnych przemówieniach delegacje wyjechały.

— — — — — — — —

29 lipca b. r. zjechały się komisje w Katowicach, gdzie o godz. 12 w południe rozpoczęły się dalsze obrady w lokalu kabaretu Apollo. Przewodniczący obrad prezes Piossek, po krótkiem przemówieniu, poprzedzonem konferencją z członkami Pozedu, postanowił na porządku dziennym § 1 „Ogólne postanowienia" który po

dłuższej dyskusji i wysłuchaniu zainteresowanych stron, został wkońcu uzgodniony.

Po powtórnem przeczytaniu całego tekstu i małych poprawkach, wyniklych z ogólnych postanowień, została Umowa Zbiorowa przez obie delegacje podpisana.

Wiele życzliwości i łatwości w ujmowaniu spraw, wykazało tu stanowisko dyr. Flanka, jak również moc energji i dążności do pomyślnego rezultatu, stanowisko dyr. Bretnera; oryginalny system, przez ogół chętnie przyjęty, w ustalaniu spraw wykazał dyr. Drac; silną wolę zmagania się z przeciwnościami dyr. Wiener, ostateczne zdanie się na załatwienie spraw, przez kolegów dyr. Fronczak, jednanie obu stron dyr. Aleksandroff, a przedewszystkiem powagę opanowania sytuacji i zrozumienia rzeczy dyr. Piossek, któremu wraz z całą delegacją należy się uznanie.

Podnieść również należy, że aczkolwiek stanowisko delegacji Polzawidu było niezachwiane, to jednak wykazała bardzo wiele dobrej woli, byleby współpraca z Pozedem weszła na realne tory. Tu należy się również podziękowanie za współudział w obradach, sekretarzowi gen. C. O. Z. Z. P. U. kol. S. Gackiemu, który z obowiązku swego stanowiska wytrwale dotrzymał nam miejsca prawie do końca, rozstrzygając bezstronnie dość poważne kwestje.

— — — — — — — —

Nowa Umowa Zbiorowa, która jednocześnie wchodzi w życie przedstawia się znacznie korzystniej od poprzedniej; prócz pozostałych wolnych mieszkań, otrzymują artyści część gaży za czas choroby, a do poważnych jej punktów, należy również — że programy z samych sił żeńskich są niedopuszczalne.

Jestto znaczny sukces, który przez obowiązkowe wprowadzenie do każdego programu siły męskiej, t. j. conferenciera, humorysty, czy tancerza podniesie moralnie poziom naszych placówek.

Umowę Zbiorową, ze względu na to, iż pełnomocnictwa naszej delegacji sięgały do IX Walnego Zjazdu, podpisano na rok; po zatwierdzeniu jej przez Walny Zjazd, nastąpić może przedłużenie.

Z naszej strony dodać możemy, iż niezmiernie jesteśmy zadowoleni, że tak poważne dzieło, jakiem istotnie była Umowa Zbiorowa, zostało wreszcie uskutecznione. Oby tylko treść jej została sumiennie zrealizowaną i doczekała się poszanowania wszystkich.

— — — — — — —

Przy okazji komunikujemy, że egzemplarze Umowy Zbiorowej wyszły już z druku i że obowiązkiem każdego z naszych członków jest zaznajomienie się z jej treścią, przez nabycie poszczególnych broszur w sekretarjacie związku i u delegatów.

Redakcja.

O CELOWĄ DZIAŁALNOŚĆ RADY ARTYSTYCZNEJ

Pisząc artykuł na powyższy temat, zastrzegam się, iż nie wracam do przeszłości, t. j. do działalności poprzednich Rad Art. naszej organizacji; otwarcie przyznać im trzeba dodatni wynik ich sporadycznych wysiłków w kierunku podniesienia poziomu artystycznego na naszych placówkach pracy, oraz „narybienia" Polzawidu nowemi, młodemi siłami braci widowiskowej.

Idzie mi o „ustabilizowanie" racjonalnego zakresu prac obecnej Rady Art., a ściślej pisząc, o stworzenie pewnego programu działalności tej tak ważnej funkcji, jaką przedstawia praca Rady Art.

Dotychczas w tej dziedzinie wszystko polegało na urządzaniu dwu lub trzech egzaminów w roku dla nowowstępujących i kandydatów (ek) Polzawidu.

Owe egzaminy były i oczywiście będą „punktem ciężkości" prac każdej

Rady Art. Narazie w niniejszym artykule poruszam tylko kwestję owych egzaminów. Według mego zdania egzaminy powinny ulec pewnym reformom i mieć ściśle określony charakter.

Tylko egzamin w formie publicznego przedstawienia, przyczyni się do odpowiedniego ustosunkowania się społeczeństwa, względem naszej braci widowiskowej.

Oficjalny pokaz naszych nowych sił Polzawidowych — naszych wysiłków zmierzających do stworzenia w Polsce, prawdziwie artystycznych, godnych poparcia najszerszych warstw społeczeństwa, — imprez widowiskowych — to główne, najważniejsze zadanie naszej Rady Art.

Reformę systemu urządzania egzaminu, wyobrażam sobie następująco:

1) Egzamin (pokaz publiczny) dla nowowstępujących i kandydatów (ek) Polzawidu, odbywa się tylko raz w roku, w miesiącu październiku, w Warszawie.

2) Egzamin ma charakter przedstawienia „Varieté - Kabaretu" i celem odpowiedniego wzmocnienia programu, mogą w takowym brać udział zawodowe siły z Polzawidu—dokooptowane przez Radę Art.

3) Egzamin ma formę przedstawienia publicznego (płatne bilety wejściowe) i urządzany jest w jednym ze znanych publicznych lokali (proponuję widownię Filharmonji Warszawskiej).

4) Repertuar wokalny oraz program choreograficzny (wykaz tańców) każdego (ej) z poszczególnych kandydatów (ek) musi być na miesiąc przed odbyciem się egzaminu, nadesłany do Sekretarjatu Polzawidu.

5) Rada Art. zastrzega sobie wybór produkcji z nadesłanego materjału, oraz na tydzień, przed odbyciem się

Och, te garderoby!...

Jeśli mamy jakieś poważniejsze zmartwienie z rozpoczęciem każdego kontraktu, to jest niem garderoba artystyczna, wzgl. ubieralnia, gdzie artyści przechowują swe kostjumy, nuty, rekwizyty i t. p. rzeczy potrzebne do występu. Wprawdzie rozmiar i urządzenie jej przewiduje jeden z paragrafów konwencji, jednak nikt z nas jeszcze nie spotkał takiej garderoby, w którejby się czuł naprawdę tak, jak tego wymaga przygotowanie do występu.

Jak wielką wagę przykładają dyrekcje do angażowania pierwszorzędnych sił artystycznych, tak najmniej myślą o odpowiedniem locum dla nich, czyli, że czem poważniejsze przedsiębiorstwo, tem podlejsza tam garderoba: angażuje się n. p. tancerkę, która idąc z postępem mody posiada kostjumy utkane olbrzymiemi piórami, w których n. b. nie może wydobyć się z garderoby, a dość często ma w niej tak mało miejsca, że wogóle takiego kostjumu nie jest w stanie na siebie włożyć i występuje poprostu w kostjumie... kąpielowym.

Ta sama historja jest z subretkami i wodewilistkami, które z żurnalów zagranicznych biorą wzory na swe toalety sceniczne, nie zdając sobie sprawy, że ich zagraniczne koleżanki są w tem szczęśliwem położeniu że dyrekcje tamt. największy nacisk kładą na wygląd zewnętrzny i wybudowałyby nawet specjalną garderobę, gdyby tego zaszła potrzeba, byleby przezto występ artystki nie doznał żadnego uszczerbku.

U nas—niestety — kabarety, czy dancingi o ile przybierają coraz to efektowniejszy wygląd wewnętrzny, tak żadnemu przekształceniu, ani dostosowaniu do obecnych wymogów, nie podlegają ich garderoby artystyczne; każda z nich na rzut oka ma wygląd prowizoryczny... tymczasowy jakby tylko na kilka dni... a przerobione są z jakichkolwiek ubikacyj, byleby artyście wskazać: to jest właśnie garderoba!...

Mówić w tej chwili o oddzielnych

egzaminu, przesyła program popisu każdemu kandydatowi (tce).

6) Na powyższy egzamin wysyła Zarząd Gł. Polzawidu zaproszenia do wszystkich dyrektorów imprez widowiskowych (z załączeniem programu popisu), oraz do miejscowej prasy. Obecność wszystkich kierowników społecznych Biur Pośrednictwa Pracy przy Polzawidzie — jest obowiązkowa.

Publiczny pokaz wartościowych sił Polzawidu, nowowstępujących, kandydatów (ek), winien być w najdrobniejszych szczegółach, pod wzlgędem artystycznym, finansowym i technicznym, opracowany przez specjalną komisję wyłonioną z Zarządu Gł. i Rady Art.

W kwestji finansowej, dotyczącej kandydatów (ek) proponuję:

Kandydaci (tki) wyznaczeni przez Radę Art. do złożenia egzaminu, obowiązani są nadesłać, na miesiąc przed odbyciem się popisu, a 50 zł., do Sekretarjatu Polzawidu, tytułem kosztów egzaminacyjnych, oraz nadesłać do Redakcji „Echa Artystycznego" płatne ogłoszenie, według wzoru nadesłanego przez Sekretarjat Polzawidu — minimum $^1/_4$ str. à 10 zł.

Oto w głównych zarysach mój projekt „Publicznego Popisu" (egzaminu) organizowanego tylko raz w roku przez Radę Art., — który podaję odpowiednim czynnikom pod uwagę.

Z. K.

Sprawa powyższa jest o tyle aktualną, że obecna Rada Art. na wzór dwu ostatnich tego rodzaju egzaminów odbytych w Wiedniu przez I. A. O. (11 maja i 8 czerwca b. r.) postanowiła przy najbliższem posiedzeniu projekt podobny wysunąć na porządek dzienny. Przypuszczamy, że i cenne uwagi Szan. Kolegi Z. K. również nie przejdą bez echa.

Redakcja.

---

garderobach damskich i męskich, równałoby się z paradoksem... o ile garderoba wspólna, nie jest ubikacją, służącą w dzień na pralnię obrusów i serwetek, to kancelarją dyrekcyjną obliczoną na 2 — 3 osoby; jeśli nie jest zwykłą komórką oszalowaną deskami, a nadającą się raczej na przechowywanie starych nut, to znowu „salonem fryzjerskim", w którym podczas przebierania się artystów, golą spóźnionych gości... (Jockey Club w Warszawie). Niektóre te imitacje garderób są tak ciasne, że conférencier przechodząc ciągle obok upudrowanych nóżek tancerek, zmuszony jest nosić szczotkę w kieszeni! Gdy do kolekcji dodamy jeszcze garderoby, które są jednocześnie szatnią dla kelnerów, wchodzących tam nawet bez zapukania, lub gabinetem dla gości, z których wrazie potrzeby wyprasza się artystów i przechodzi do kuchni, czy na schody, nie mówiąc już o toaletach, do których aby się dostać, trzeba przechodzić przez widownię, to będziemy mieli całokształt lekceważenia sobie tak ważnych dla artystów miejsc przysposobienia się do występu.

Trudno w tym wypadku przyjąć usprawiedliwienie, że w danym lokalu nie ma odpowiednich pomieszczeń, lub też, że dla wygody artystów narażać się trzeba na koszty — bo znacznie kosztowniejsze są programy, dochodzące miesięcznie do kilku i kilkunastu tysięcy złotych, a program najdroższy nawet traci na wartości, gdy artysta niema odpowiedniego pomieszczenia celem przygotowania się do występu. Każdy bowiem zgodziłby się bezsprzecznie na remont, wzgl. na dobudowanie odpowiedniej garderoby, chociażby nawet kosztem utraty kontraktu na jeden miesiąc. Dyrekcja każda napewno na tym nic nie straci, gdy na serjo o przyzwoitych garderobach pomyśli, bo tym sposobem zmniejszy sobie troskę o solidny wygląd programu, jak również zapewni artystom bezpieczeństwo drogich ich kostjumów, za które jest przecież odpowiedzialną.

O. Sa.

WIDOWISKA NA DALEKIM WSCHODZIE

(dalszy ciąg art. pt. „Widowiska na drugiej półkuli.

W podróży z Honolulu do Japonji, zawinął okręt do portu Yokohama; tu, po ochłonięciu z pierwszych wrażeń, jakie daje ziejący ogniem wulkan, który spowodował przed kilku laty trzęsienie ziemi, przechodzi się obok tysięcy śnieżno-białych żaglówek, któremi japońscy rybacy zarabiają na chleb codzienny.

Yokohama jest miastem, gdzie prócz międzynarodowego hotelu, nigdzie więcej nie znają innego języka, prócz japońskiego, to też dowiedzieć się o miejscach rozrywkowych, jest połączone z wielkim trudem. Uprzystępniło to jednak polecenie do jednego z kolegów amerykańskich, który z wszelką gotowością „załatwił" kilka teatrów.

Chodzi tu mianowicie o czterokątne drewniane budynki, wewnątrz urządzone systemem plecionym. — Przybytki te zdobią przepiękne sadzawki, otoczone mnóstwem drobnych drzewek i wspaniałe obrazy, które codziennie się zmienia. Okazją dostać tu można tylko miejsce pierwszorzędne, gdyż miejsca tanie mają szczególne urządzenia, na których widz całkiem wygodnie siada sobie na skrzyżowanych nogach. W ten sposób zmieścić się może wiele osób, gdyż Japończyk jest b. skromnym i mało wymagający. Powodzenie mają w 95% dramaty i czem więcej morderstw, tem większą ma przedstawienie frekwencję.

Reklamy polegają na tem, że na plakatach odtwarzają jednego nadzwyczaj silnego Japończyka, który 20 innych siłaczy utrzymuje w szachu i to n. b. w tysiącach rozmaitych warjacjach. Są miasta w Japonji, gdzie na jednej ulicy znajduje się po 20 takich teatrów, a liczba ich pomieszczeń równa się od 400 do 600 osób.— Mała Japonja ma bowiem 75 miljonów mieszkańców i teatry są stale zapełnione.

Większe teatry są tylko w Tokio, Kyoto, Osaka, Kobe, Szimonosecki i Mojii. Te teatry są już „moderne" i budowane w stylu niemieckim. — W teatrach tych grywane są już opery i większe dramaty współczesne: dekoracje i ich wystawa ściśle w stylu japońskim, a współpracownikami tylko artyści pierwszorzędni. Teatr, który niegdyś w Japonji odwiedzanym był tylko przez tłumy, dziś stoi na wysokim poziomie i zapełnia go przeważnie klasa ludzi zamożnych.

Interesująco przedstawia się tam kino: są to również drewniane budowle, ale bywają już i kamienne. — W niektórych orkiestra składa się z 60 muzyków. Aby Japończykom wytłumaczyć bardziej skomplikowane sceny, trzyma każdy kinoteatr artystę, który dostosowując odpowiednią mimikę, opowiada odgrywające się sceny, przyczem śmieje się i płacze, wprowadzając publiczność w odpowiedni nastrój. Z roli swej jednak nie wyjdzie, choć seans trwa dość często i trzy godziny.

Do najwspanialszych momentów w Japonji, zwłaszcza dla świata podróżującego, jest święto kwitnących wiśni: gdy z końcem kwietnia, z pośród czerwonych kwiatów wychylają się ponętne owoce, następuje okres, gdy zimowe, ciemne kimono, zamienia się na piękne, barwne kimono letnie. Wszystko wzruszone radością, rwie się do życia, a powodzeniem cieszy się wówczas japoński narodowy trunek Sake. Do piękna należą wtedy tańce, urządzane z tej okazji w Kyoto. Wprawdzie te same tańce urządzają i w innych miastach, ale właśnie tam wypadają one najokazalej. W t. zw. „Cherryblossom" teatrze tańca, budynku o czterokątnem pomieszczeniu (mniej więcej na 1.000 do 1.500 miejsc), a urządzonym we wnętrzu z bambusowych plecionek, odbywają się produkcje o wielkiej dla znawcy wartości. O miejsce tam trudno, a przestąpić teatru tego w obuwiu niewolno. Dla cudzoziemca, są to rzeczy nadzwyczajne i niezapomniane.

Do występów teatralnych sporzą-

dzoną jest olbrzymia scena, na której siedzą „muzycy“ (68 słodkich, malutkich japońskich laleczek, w przecudnych kimonach, jakie tylko cesarstwo japońskie posiada) z prawej i lewej strony sceny, o pół metra od siebie oddalone, aby piękno ich w całości okazać; grają przytem na instrumentach narodowych, tj. trzystrunowych gitarach, wreszcie na zmianę po 34 czynią ewolucje taneczne, a wprost oczarowujący widok oszałamia widza, gdy wszystkie zlewają się w jeden różnobarwny korowód, a orkiestra potęguje ów efekt. Nie do zapomnienia!...

Na tańce japońskie, gdy się patrzy z punktu widzenia artystycznego, spostrzega się mnóstwo uproszczonych zupełnie figur, nadzwyczaj łatwych, nie tak skomplikowanych, jakie wymaga nasza krytyka, a mimo to gejsze studjują je od dziecięctwa.

Japończyk posiada 3 kategorje lokałów rozrywkowych, tak, że każdy mężczyzna znajdzie odpowiednie dla siebie. W jednym z pierwszorzędnych lokali, do którego bez wprowadzenia dostać się niepodobna, o urządzeniu wprost książęcym, gejsze podawały kolację i obsługiwały gości, następnie te same tańczyły i śpiewały jako artystki, a w końcu bawiły publiczność dotrzymując jej wiernie towarzystwa. Podawano na końcu. jak zwykle, Sake.

Z NASZYCH PLACÓWEK.

BIAŁYSTOK.
W kino-varieté **„Modern“ i „Apollo“** występy artystów widowiskowych.

BIELSKO.
W lokalach **„Tabarin“** i **„Eden“** występy sił krajowych i zagranicznych.

BYDGOSZCZ.
W varieté **„Maxim“** i ogrodzie „Resursy kupieckiej“ program widowiskowy.

CHEŁM.
Cyrk zoologiczny Dworskiego i Koczka. cieszący się tu dużem powodzeniem, wyjeżdża w dalsze tournée na kresy wschodnie.

GRUDZIĄDZ.
W **„Mazurce“** dancing towarzyski z występami artystów.

INOWROCŁAW.
W rest. hotelu **„Pod Lwem“**, dancing z występami artystów.

JASTRZĘBIE ZDRÓJ.
W **„Casino“** występy wokalno-choreograficzne.

KALISZ.
Zjechał tu na występy, po sukcesach w Piotrkowie Trybunalskim Cyrk Barańskich. W rest. **„Europa“ „Wypiszczykowej“** i **„Savoy“** programy kabaretowe.

KATOWICE.
W **„Trocadero“**, **„Moulin Rouge“**, **„Apollo“**, **„Atlantic“** i **„Eldorado“** występy sił krajowych i zagranicznych.

KRYNICA.
W **„Bagateli“** i **„Zaciszu“** program kabaretowo-dancingowy.

KRAKÓW.
W **„Moulin Rouge“** produkcje kabaretowe i dancing towarzyski. W **„Teatralnej“** i **„Mirażu“** produkcje choreograficzne solistów połączone z dancingiem.

LUBLIN.
W kino-varieté **„Corso“** i **„Apollo“** występy artystów widowiskowych. W kabaretach **„Frascati“** i **Ermitaż“** program kabaretowo-dancingowy.

LWÓW.
W **„Bagateli“**, **„Alhambra“**, **„Warszawie“**, **„Louvre“** występy artystów krajowych i zagranicznych. W **„Imperjal“** i **De la Paix“** dancing towarzyski z popisami solistów tancerzy.

ŁÓDŹ.
W **„Grand“** i **„Manteufel“** występy artystów wdowiskowych i dancing

MŁAWA.
Gości tu Cyrk Francesko.

POZNAŃ.
W **„Moulin Rouge“ „Nowy Świat“ „Apollo“**, **„Splendid“**, **„Savoy“**, **„Pawilon“** na P. W. K. w Wesołem Mia-

steczku. **„Francuski“, „Miraż“, „Pawie Pióro“, „Atlantyk“, „Astorja“, „Rzymska“,** występy sił krajowych i zagranicznych.

RÓWNE.

Występy artystów widowiskowych w lokalu rest. **„Nowy Świat“.**

SOSNOWIEC.

W **„Lokarno“** program kabaretowo-dancingowy.

TORUŃ.

„Pod Orłem“ występy artystów widowiskowych. **„Pod trzema koronami“** program kabaretowo-dancingowy pod kier. W. Denisa.

WARSZAWA.

W kino-varietés: **„Tęcza“, „Mewa“, „Rococo“, Czary“, „Hel“, „Era“; „Muza“, „Uciecha“, „Kometa“, „Astra“** występy artystów Pol. Z. A .Wid. Na dancingach: **„Bristol“, „Oaza“, „Moulin Rouge“, „Nitouche“, „Pod Wiechą“, „Astorja“, „Varsowie“, „Wróbel“** występy sił krajowych i zagranicznych. W ogrodzie **„Bagatela“** wielki program varieté pod reżyserją T. Ordońskiego. W lokalach rest. **„Lij“, „Saski“, Victoria“** programy kabaretowo-dancingowe.

WOLBROM.

Gości tu Cyrk Kambrosa.

WILNO.

W kabarecie **„Niszkowski“** program wokalno-choreograficzny.

WŁODZIMIERZ WOŁ.

Zjechał tu na gościnne występy Cyrk Wernera.

ZAKOPANE.

U **„Trzaski“** i w **„Morskiem Oku“** produkcje art. Pol. Z. A. Wid.

Z ZAGRANICY

Barcelona. Trzeci międzynarodowy kongres teatralny, zorganizowany tu przez „Societe Universaille du Theatre“ postanowił zwołać następny w r. 1930 do Hamburga.

Londyn. Jak w całym świecie, tak i w Angli potrącają artystom przy wypłacaniu gaż podatek dochodowy, wynoszący tam około 20%. Ponieważ jak zresztą wszędzie. mają dla artystów pewne względy, dlatego też tamt. związek p. n. Variety Artistes Federation, 18 Charning Cross Road, London W. C. 2, przez sekretarza swego Waltera H. Mc. Cartly upoważnionym jest do wystawiania odpowiednich zaświadczeń, celem uzyskania pewnej zniżki, również dla artystów cudzoziemców.

Wiedeń. Z dniem 1 września b. r. otwarte tu zostanie nowe variete, przerobione z budynku Zirkus-Renz, pod dyr. Edgarda Whyle Spitz z Hanoweru. Tamtejsze pisma twierdzą, że tak wielkością, jak i specjalnym charakterem widowiskowym, przewyższy wszystkie dotychczasowe variete wiedeńskie.

Varieté „Excelsior“ otwarte 15-go czerwca b. r. cieszy się obecnie niezmiennem powodzeniem.

Kabaret-dancing „Tabarin“ istniejący od wielu lat, zamknął swe podwoje, skutkiem szalonego czynszu i niemożność płacenia wszystkich podatków.

Paryż. Olbrzymi sukces odniosła tu w u. m. rewja murzyńska, składająca się z 45 osób, a występująca w Moulin Rouge; pierwsze dwa dni występu dały około 80.000 franków za jeden wieczór. Dwie solistki-tancerki w towarzystwie 12 girlsów występowały a la Józefina Backer, kilku zaś tancerzy w niezwykłych popisach, wogóle w Europie niewidzialnych. Clou wieczoru, był popis tancerza o drewnianej nodze, w tańcu wcale się nie uwydatniającej... w którą uwierzono dopiero po odjęciu. Poza tem kilka sketchów ilustrowanych pieśniami murzyńskiemi.

Pod nazwą „Federation Théatres, Music Halls, Cinemas et Spectacles de Paris“ powstał tu nowy związek dyrektorów, który ma na celu (między innemi) wspólną obronę przeciw wymierzonym podatkom od przedsiębiorstw rozrywkowych.

Zakończenie sezonu cyrkowego w Paryżu dało 3 potężnym cyrkom t. j. d'Hiver, Medrano i Paris przeszło sie-

dem miljonów franków dochodu.

Berlin. Od 16 lipca b. r. atrakcją varieté „Scala" w Berlinie, jest trupa 11 wagabundów amerykańskich p. n. Borrah Minevitch's popisująca się koncertem na ustnych harmonijkach, oraz szeregiem „witzów" wyprawianych na widowni. Z rozpoczęciem występu wchodzą w kontakt z publicznością i utrzymują się w nim do końca, wywołując niebywałą sensację.

„Wintergarten" wprowadził do programu film, wyświetlający walkę słynnych bokserów Schmelinga i Paolino zdjęte z natury, który na program ściąga cały świat sportowy Berlina.

Powstały tu ostatnio dwa nowe kabarety „Lanero" Prinzregentenstrasse 1 i „Anti" w górnej sali teatru przy Lützowstrasse.

Swinemünde. Znakomity conférencier Carl Walther rozpoczął wydawnictwo czasopisma „Der bunte Hund" specjalnie poświęcone dla kabaretu Victoria, w którym występuje i pierwsze egzemplarze tegoż, zostały zaraz po ukazaniu się wyczerpane.

W „Rothe Mühle" cieszy się powodzeniem piosenkarz nastrojowy Rudi Ziegler, znany naszym kolegom z występów w Atlantic-Diele w Grudziądzu w 1920 r.

Karlove Vary (Karlsbad). Skutkiem zamknięcia trzech pierwszorzędnych varieté na sezon letni w Czechach, artyści tamt. przenoszą się do wspomnianego uzdrowiska w poszukiwaniu engagementu. Angażuje jednak tylko praska „Alhambra", gdy Varieté Weber, które niegdyś grało tamże przez cały rok, obecnie nie istnieje.

Berno. Czechosłowacki związek artystów uchwalił na Walnem Zebraniu 27 czerwca 1929 r. wymierzyć ostrą naganę agentowi Bruno Donath i ostrzec kolegów, przed zawieraniem kontraktów za tegoż pośrednictwem.

Hamburg. Grono miłośników teatru w Hamburgu zajmuje się osobliwym planem, który ma służyć celom propagandy teatralnej sztuki niemieckiej zagranicą. Chodzi mianowicie o stworzenie „okrętu-teatru", któryby docierałby do różnych nadbrzeżnych krajów kontynentu, tudzież dawał przedstawienia na pełnem morzu. Na okręcie tym ma być zbudowana zupełnie prawidłowa scena, oraz widownia mogąca pomieścić 500 widzów. Oryginalny ten teatr zadebiutować ma w południowej i północnej Ameryce. Okręt-teatr poza przedstawieniami urządzać ma również pływające wystawy sztuki.

Chicago. Powstał tu nowy związek artystów p. n. „Actors Union of America" do którego przystąpiło odrazu 700 osób i dalsze zgłoszenia, przedstawiają się w liczbie 20 — 30 osób dziennie.

Niezliczone wypadki napadu zamaskowanych bandytów na kasy teatralne, spowodowały tamt. przedsiębiorców do utrzymywania stałych, uzbrojonych stróżów bezpieczeństwa, którzy w razie wypadku mają prawo do natychmiastowego użycia broni palnej.

KOMUNIKATY

Uchwalą Zarządu Gł. z dnia 18-go lipca 1929 r. został kol. **Tadeusz Gajewski** zwolniony ze stanowiska kierownika Społ. Biura Pośrednictwa Pracy przy Pol. Z. A. Wid. w Warszawie. Kontrakty przez tegoż zawarte do daty powyższej pozostają w mocy. Na kierownika powyższego biura powołano kol. Reissa-Rożańskiego, z Katowic, który już objął urzędowanie.

— — — — — — —

Uchwalą Zarządu Gł. z dn. 4 sierpnia 1929 r. przyjęci zostali w poczet członków rzeczywistych:

Budnicki Stefan,
Hutyra Ludwik (Meleros),
Ostrowski Włodzimierz,
Grocholski Czesław,
Barański Mieczysław,

w poczet kandydatów:

Libudówna Walerja (Thomson Mira).

Ruczewska Marja (Thomson Mery).

— — — — — — —

Za nieprzestrzeganie ogólnych zasad organizacyjnych i niewypełnianie należycie obowiązków kierownika Społ. Biura Pośrednictwa Pracy, co wpływa szkodliwie na całość interesów Polzawidu i jego członków, kierownik Społ. B. P. Pracy w Bydgoszczy kol. **Alfred Sobol-Alfredo** został mocą uchwały Zarządu Gł. z dn. 4 sierpnia 1929 r. na tem stanowisku zawieszony. Wobec powyższego, ostrzega się wszystkich członków i kandydatów Polzawidu, że kontraktów za pośrednictwem Społ. Biura Pracy w Bydgoszczy A. Alfredo, bezwzględnie zawierać nie wolno.

Powyższe podajemy do wiadomości Pol. Zw. Dyrektorów Scen Widowiskowych, z prośbą o przestrzeganie w myśl zawartej Umowy Zbiorowej z dn. 30 lipca 1929 r.

Zarząd Gł.
Pol. Zw. Art. Wid.

KRONIKA.

Urlopy. Kol. viceprezes Statur-Turkus wyjechał na wypoczynek do Zakopanego. Przewodniczący Rady Art. Kol. H. Domański wyjechał w sprawach zawodowych jak również kuracyjnych do Włoch.

Pracownicza Poradnia Prawna. Przy Radzie Związków Zawodowych Pracowników Umysłowych, (Warszawa, Sienna 16, tel. 310-74). została otwartą Pracownicza Poradnia Prawna, która udziela **bezpłatnie** porad prawnych, we wtorki i piątki między godz. 7 — 8,30 wiecz. wszystkim członkom Centralnej Organizacji Z.Z.P.U. do której również należy Polzawid. Kol. i Kol. radzimy korzystać z niej w każdym trudnym lub wątpliwym wypadku, gdyż ogromne zdobycze pracowników umysłowych nie powinny pozostać martwą literą, lecz umiejętnie wykorzystane w praktyce, zwłaszcza w tak uprzystępnionych warunkach.

Tablica kamienna na grobie ś. p. Wacława Taulitz-Dolskiego. Drogą dobrowolnych składek ufundowaną została na grób b. członka Zarządu Gł. i sekretarza Związku ś .p. Wacława Taulitz-Dolskiego tablica kamienna z fotografją ś. p. Zmarłego. Nabożeństwo żałobne, jak również ustawienie tablicy odbędzie się d. 14 b.m. na Powązkach, w obecności członków Zarządu Gł. oraz Kol. i Kol. przebywających w Warszawie. Ponieważ koszta tejże przekroczyły uzyskaną sumę, przeto Zarząd Gł. wydał jeszcze jedną listę składek, specjalnie dla dla tych, którzy dotychczas nie mieli sposobności uiścić moralnego długu.

Konferencja w sprawie artystów zagranicznych. W prezydjum dyrekcji policji w Katowicach, odbyła się 29 lipca b. r. konferencja w sprawie uregulowania wjazdu artystów zagranicznych do Polski. Delegację Pol. Z. A. Wid. w osobach prezesa Staruszkiewicza, sekr. gen. Ordońskiego i czł. Zarządu Gł. Sławskiego, przyjął dyrektor Gebhardt i odnosząc się życzliwie do jej postulatów, przyrzekł załatwić je pomyślnie.

Zebrania koleżeńskie. We Lwowie odbyło się dnia 25 czerwca b. r. zebranie koleżeńskie w lokalu (bocznym) kawiarni „Warszawa" zwołane przez zast. del. kol. Brzezińskiego. Referat o całokształcie prac Polzawidu wygłosił czł. Zarządu Gł. kol. Józef Sławski. W rezolucji postanowiono współdziałać wraz z Zarządem Gł. i podporządkować się bezwzględnie wszelkiem jego uchwałom.

Dnia 28 z. m. odbyło się w Poznaniu w kabarecie „Miraż" nadzwyczajne zebranie członków (iń) Polzawidu i pokrewnych organizacyj—zwołane przez kol. Sławskiego. Przewodniczył kol. Bochenkiewicz, sekretarzował kol. Kochański. Kol. Sławski wygłosił dłuższy referat na temat podpisania konwencji pomiędzy Polzawidem i Pozedem, oraz omówił całokształt obecnej sytuacji Polzawidu. Aczkolwiek sprawy były b. ważne, opiesza-

łość niektórych członków (którzy raczej powinni być wzorem dla inych) spowodowała, iż zebranie było nieliczne. Prawdziwe, ale smutne!

Moulin Rouge w Katowicach. Miesiąc przerwy „ogórkowej" wykorzystał doskonale p. W. Teichner na przebudowanie swego dancingu-kabaretu „Mascotte" i nadawszy naprawdę charakter pierwszorzędnego miejsca rozrywkowego w Katowicach, zmienił mu i nazwę na „Moulin Rouge". Otwarcie nastąpiło z dniem 1 sierpnia b. r.

Interwencja w starostwie w Chełmnie. Artysta I. A. L. kol. Felden, zauważywszy, iż dancingi-kabarety w Chełmnie (Pomorze) angażują ludzi nie mających nic wspólnego ze sztuką widowiskową, a zachowaniem swojem czynią ujmę artystom P. Z. A. Wid. zwrócił się do naszej organizacji, o udzielenie pełnomocnictwa interwencji w tej sprawie u tamtej. władz. W starostwie chełmińskiem po wysłuchaniu wywodów przyrzeczono, iż od artystów kabaretowych tamże przyjeżdżających wymagane będą odtąd legitymacje Pol. Z. A. Wid. Kol. Felden za ów czyn zasługuje na wyrazy uznania i służyć może za przykład naszym związkowym malkontentom.

Zmiana lokalu Społ. Biura Pośrednictwa Pracy przy Pol. Z. A. Wid. w Poznaniu. Kierownik powyższego oddziału K. Bochenkiewicz, przeniósł swe biuro z ul. Strzeleckiej 19, na plac Ś-to Krzyski 2, m. 11. Poświęcenie nowego lokalu odbyło się 31 lipca b. r. z udziałem zaproszonych dyrektorów i artystów przebywających w Poznaniu.

Teatr Rozmaitości w ogrodzie „Bagatela". W przypuszczeniu nastania łagodniejszych dni letnich i cieplejszych wieczorów, objął sekretarjat związku do końca sezonu letniego teatr w ogrodzie „Bagatela", wystawiając na premjerę, która odbyła się 1 sierpnia b. r. pierwszorzędny program. składający się z 18 numerów. Jeśli pogoda dopisze i uda się materjalnie opanować sytuację będzie to zaczątek do stworzenia reprezentacyjnej placówki Pol. Z. A. W.

Dancing w rest. hotelu „Pod Lwem" w Inowrocławiu. Placówka ta przeszła z dniem 1 b. m. w ręce p. Markowskiego (tamt. obywatela), który w organizacji naszej przyrzekł utrzymać ją na odpowiednim poziomie art.

Złośliwa aura szuka swych ofiar na arenie. Tegoroczny sezon letni daje się cyrkom wędrownym porządnie we znaki; jak po kilku dniach wiosny, trzeba było niektóre wykopywać ze śniegu, tak w pełni lata burze przewracają słupy, podtrzymujące namioty. Odczuły to nasze cyrki prowincjonalne jak np. Cyrk Bono, goszczący w miesiącu lipcu w Pabjanicach, gdzie w czasie walk francuskch zerwał wicher „chapiteau" roznosząc je kawałkami po mieście, Cyrk Barańskich w Sosnowcu, gdzie na widownię mieszczącą przeszło 1000 ludzi spadł namiot i zgasło równocześnie światło, czyniąc ogromną panikę wśród publiczności. Jak donoszą dzienniki, podobny wypadek miał miejsce w Cyrku Bufallo w Piotrowicach, gdzie nie obeszło się i bez uszkodzeń cielesnych. Jak dotychczas, pogoda nadal płata figle. Może więc piękna spokojna jesień polska. naprawi im dotychczasowe straty i da możność niekłopotliwego wypoczynku podczas ciężkich dni zimowych. Nasza brać cyrkowa nie traci widać nadziei. skoro delegaci kol. Polux-Ostrowski i Topolski organizują samopas dotychczas chodzących mistrzów areny i tylko z Cyrku Barańskich przysporzyli naszej organizacji ośmiu członków. Brawo! Może i inni pójdą w Wasze ślady.

Podróż artystów polskich naokoło świata. Z napisem takim w trzech językach, stanęło auto marki Renault dn. 6 sierpnia b. r. o godz. 12 w południe na placu J. Piłsudskiego w Warszawie. wiozące kol. i kol. Aleksandryjskich, Janaszków i Budnickiego w powodzi kwiatów. W tym też dniu nastąpił oficjalny wyjazd wspomnianych z Warszawy w daleką podróż. Na pożegnanie przybyli przedstawiciele prasy, klubu automobilowego, Pol. Z. A. Wid. koleżanki, koledzy. krewni i znajomi odjeżdżających, o-

raz mnóstwo publiczności. Nadjechało również kilka samochodów tejże marki z przedstaw. firmy. Chwilę pożegnania uwiecznili kino-operatorzy i fotografi, następnie wszystkie auta, pełne znajomych odwiozły ich do rogatki Wolskiej, gdzie wśród nadzwyczaj miłego nastroju nastąpiło rozstanie. Nasi artyści, czl Pol.Z.A.Wid. wyjechali z propagandą polskich tańców, pieśni i muzyki ludowej. Pierwszym ich etapem ma być Rumunja. Przesyłane wiadomości zamieszczać będziemy na łamach „Echa Art.".

Likwidacja cukierni Serkowskiej. Stałe, od kilku lat miejsce schadzek cukiernia Serkowskiej na Nowym Świecie w Warszawie przeszła w ręce firmy gastronomicznej Hirszfeld. Od połowy lipca b. r. dotychczas, nie ustalono jeszcze odpowiedniej cukierni wzgl. kawiarni, do której po godzinach urzędowych w związku, możnaby przenieść „nieobowiązującą" politykę Polzawidu. Ponieważ tu chodzi o to, ażeby „posiedzenia" odbywały się bez akompanjamentu orkiestry, (której mamy podczas naszej pracy aż nadto) największą szanse ma cukiernia Forkasiewicza. Są też zwolennicy tradycyjnej cukierni p.f. Blikle, która po przebudowaniu i zaprowadzeniu w niej koncertu orkiestry, stała się mniej przytulną... w każdym razie jedna z tych się utrzyma zwłaszcza, że są na Nowym Świecie, co zresztą wykażą najbliższe miesiące.

OSOBISTE.

Z okazji 3 letniej rocznicy naszego ślubu, składamy na Dom Artysty Widowiskowego 15 zl.

Teofilowie Ordońscy.

Lipiec, 1929.

ADRESY ARTYSTÓW POL. ZW. ART. WID.

Aleksandryjscy, duet taneczny
W podróży naokoło świata.

Amors Feliks, muzyk ekscentr.
Warszawa — Polzawid

Albatros, gimnastycy napowietrzni
Cyrk Barańskich, — Kalisz.

Bogutówna, tancerka
„Grand" — Łódź.

Bajon Kazimierz, komik salonowy
Poznań — „Moulin Rouge."

Bacciarelli Jadwiga, tancerka
Poznań — Wesołe Miasteczko, „Pawilon"

Bayer Jan, recytator kuplecista
Warszawa — „Bagatela".

Brokardówna Eugenja, kuplecistka
Kraków — „Moulin Rouge".

Bruszewscy, akt widow. i trio tanecz.
W turnee po Polsce

Boczkowski Maks, humor. i tancerz
Warszawa — „Mewa"

Bojarski-Orsza, duet wokal.-chor.
Toruń — „Pod Orłem"

Bolski Eugenjusz, humorysta
Warszawa — „Bagatela"

Barska Basia, tancerka
Warszawa — Polzawid

Branicka Hela, tancerka
Warszawa — „Bagatela"

Brzeziński Franc., monolog. i conf.
Lwów — „Alhambra"

Bronowski Bronisław, autor-humor.
W turnee po zdrojowiskach

Blondis, tancerka
Warszawa — „Moulin Rouge"

Białosówna, tancerka
Kraków — „Teatralna"

Bieńkowska, kuplecistka
Poznań — „Rzymska"

Charmel Małgorzata, tancerka klas.
Toruń — „Trzy Korony"

Chełmińska Halina, subretka
Warszawa — Polzawid

Czarnecki Jan, kapelmistrz
Warszawa — Cafe Bristol

Dore & Fernando, duet taneczny
Zakopane — „Trzaska"

Dąbrowska Jadwiga, wodewilistka
Warszawa — Polzawid

Domański Henryk, hum. wirt. na org.
W podróży zagranicą

Derbicz Wiktor, humorysta
Warszawa — „Astra"

Dracowa Marja, wodewilistka
Lwów — „Louvre"

Darowski Stefan, kupl. wirt. na org.
Warszawa — Polzawid

Din Don, komicy-satyrycy-muzykal.
W tournée z cyrkiem Musajewa

Dobrowolska Marja, tancerka
Poznań — „Carlton"

Dobrzański, humorysta
Kalisz — „Wypiszczykowa"

Dzięciołowskie Siostry
Chełmno — „Pociesznicki"

Denis Władysław, kierownik baletu
Toruń — Trzy Korony"

Drążkiewicz, tresura psów
Cyrk Barańskich — Kalisz

Du Mond, cykl. w nap. koszu śmierci
Cyrk Barańskich — Kalisz

Edgard Ellen, zagadka XX wieku
Cyrk Barańskich — Kalisz

Edi i Theo, komicy muzykalni
Warszawa — „Rococo"

Erwestówna Ida, subretka
Zakopane — „Karpowica"

Erwestowie, duet charakteryst.
W turnee po zdrojowiskach

Fellini, typy charakterystyczne
Toruń — „Trzy Korony"

Fleuron, duet tanezny
Warszawa — „Nitouche"

Forel Wanda, tancerka
Wilno — „Niszkowski"

Gajewski Tadeusz (Tedi), akt strzel.
Warszawa — „Bagatela"

Gajewska Cecylja, kierown. baletu
Sosnowiec — „Locarno"

Gdyczyński Władysław, brzuchom.
W tournee po Polsce.

Guzik Kubuś, komik-ekscentryk
Cyrk Staniewskich

Gardanoff, tancerz
Poznań — „Atlantik"

Gerasówna, tancerka
Poznań — „Moplin Rouge"

Harrison, trio taneczne
Przemyśl — „Grand"

Indra Mea Mara, tancerka
Warszawa — Polzawid

Iwasiow i Woroncewicz, duet operet.
Warszawa — Polzawid.

Janaszkowie, charakt. duet śp.-tan.
W podróży naokoło świata

Jaśkowski Edward, humorysta eksc.
Inowrocław — „Pod Lwem" .

Jankowska Janina, subretka
Warszawa — Polzawid

Jędrzejewska Julja, śpiewaczka
Warszawa — Polzawid

Jankowska Pola, kuplecistka
Lwów — „Helanka"

Jarocka, kuplecistka
Poznań — „Savoy"

Jerańska Jadwiga, tancerka modern.
Zakopane — „Morskie Oko"

Jacobini Kazimierz, iluzjonista
Warszawa — Polzawid

Karkowski Ney, duet taneczny
Białystok — Kino „Moderne"

Kajdarowa Tatjana, tańce plast.
Warszawa — „Nitouche"

Kaniewscy, duet taneczny
Warszawa — „Bagatela"

Karitan Józef, humorysta-komik
Lwów — „Polonja"

Klingerówna Hanka, kuplecistka
Wilno — „Niszkowski"

Kochański Zdzisław, piosen.-confer.
Poznań — „Savoy"

Kossakowski Wiktor, humorysta
Warszawa — Polzawid

Kay-Witt, humorystka
Krynica — „Bagatela"

Krajewska Weronika, tancerka
Warszawa — „Bagatela"

Kłosowska Elżbieta, tanc. chrakt.
Poznań — „Pawie Pióro"

Korwin Hanka, kuplecistka
Poznań — „Pawie Pióro"

Kondracki Marjusz, piosenk.-humor.
Warszawa — „Saski"

Kilińscy, duet taneczny
Warszawa — „Victoria"

Kambros, kierownik cyrku
W tournee po Polsce

Koralewicz Jadwiga, subretka
Na wypoczynku

Krynicka Nina, tancerka modern.
Warszawa — „Okocim"

Kustoszówna Helena, tancerka
Warszawa — „Victoria"

Karczewscy, charakt. duet taneczny
Warszawa — „Wróbel"

Lados-duo
Lublin — Cyrk Korona

LiLi Larys
Katowice — „Moulin Rouge"

Lilipuci, trupa 6 osób
Bydgoszcz — Ogród Resursy Kupieckiej

Lirycz Ziuta, tancerka
Lublin — „Frascati"

Lissowscy, trio
Poznań — Śniadeckich 17

Lubicki Stefan, piosenkarz i cofer.
Lwów — kawiarnia „Louvre"

Lińska Lili, śpiewaczka
Łódź — „Manteuffel"

Lu Relly, tancerka
Katowice — „Eldorado"

Łukasiewicz Mieczysław, piosenkarz
Warszawa — Polzawid

Melerwilowie, duet taneczny
Na wywczasach

Merkel Hansi, tancerka klasyczna
Poznań — Wesołe Miasteczko „Pawilon"

Malinowska Hela, subretka
Katowice — „Moulin Rouge"

Mat Mieczysław, humorysta
Warszawa — Polzawid

Malicki (Zwirski), humorysta
Warszawa — „Uciecha"

Morawska Wacia, subretka
Warszawa — Nowogrodzka 22.

Michalska Wienia, subretka
Stanisławów — „Poste restante"

Miłowska Ludomiła, tancerka
Warszawa — Polzawid

Michalska Rena, subretka
Warszawa — Kino „Czary"

Modrzewska Eugenja, kuplecistka
Kalisz — „Europa"

Messalini, imitator kobiet
Warszawa — „Lij"

Melerowicz Juljan, humorysta
Warszawa — Polzawid

Matuszewski Franciszek, kier. baletu
Lublin — „Ermitaż"

Masłowa Katia, subretka
Warszawa — Polzawid

Małeckie Siostry, duet taneczny
Katowice — „Apollo"

Milanes, akt akrobatyczny
Łódź — „Manteuffel"

Muszyński Ignacio, duet muzykalny
Cyrk Staniewskich w tournee

Manoli Józef, imitator dźwięków
Cyrk Staniewskich w tournee

Marski Marek, humorysta
Lwów — „Elite"

Morecka, subretka
Warszawa — „Bagatela"

Montano, 3 rzymscy gladjatorzy
Cyrk Barańskich — Kalisz

Mirski Mieczysław, komik humorysta
Zakopane — „Morskie Oko"

Messet, tancerka charakt.
Warszawa — Polzawid

Mill, Mila, subretka
Warszawa — Polzawid

Mańko, klown
Cyrk Barańskich — Kalisz

Niksarski i Żukowska, duet taneczny
Poznań „Splendid"

Nowogrodzka Eugenja, kuplecistka
Kalisz — „Wypiszczykowa"

Normann Nura, tancerka
Łódź — Piotrkowska 69. (Firma Peszes).

Ol-Sini, tancerka
Sosnowiec — Narutowicza 15.

Odrobiński E., humorysta
W tourne po zdrojowiskach

Ordon Mieczysław, piosenkarz
Brześć nad B. — „Renaissace"

Olgina Górna tancerka
Na wywczasach

Olesławski, humorysta
Bydgoszcz — Ogród Resursy Kupieckiej

Ościńska Neli, pieśniarka
Warszawa — Polzawid

Ordings-Bono, cyrk objazdowy
Cyrk objazdowy—Aleksandrów pod Łodzią

Ordoński T, sekretarz generalny
Warszawa — Polzawid

Porębińska Anna, tanc .charakt.
Warszawa — „Rococo"

Polux-Ostrowski, akrobaci-gimnast.
Cyrk Barańskich — Kalisz

Połoński Arkadjusz, humorysta
Sosnowiec — ‚Locarno"

Podolska Marja, kuplecistka
Warszawa — Polzawid

Pilarski Franciszek, humorysta
Lwów — Tarnowskiego 10.

Platonoff, akt muzykalny
Poznań — P. W. K. Wes. Miast. „Pawilon"

Poraj Porecka, śpiewaczka
Warszawa — „Bagatela"

Rączka Józef, piosenkarz
Poznań — „Ziemiańska"

Rybakowa Marja, śpiewaczka
Warszawa — Nowy Świat 26 m. 31

Renard Ryszard, humorysta autor
Kraków — „Moulin Rouge"

Pakulska, kuplecistka,
Poznań — „Francuski"

Reden Edward, autor humorysta
Krynica — „Zacisze"

Rej Edward, humorysta autor
Warszawa — „Czary"

Ria-Carena, tancerka
Bielsko — „Tąbarin"

Rassek Józef, humorysta
Grodzisk — (Wielkopolska)

Rin Wiera, subretka
Poznań — „Palais Royal"

Rowena et Gaston, duet tan.
W tournee zagranicą
Roland Lili (Nowakowska), tancerka
Kalisz — „Wypiszczykowa"
Ridi Renée, tancerka
Brześć nad B. — „Renaissance"
Senkowska Halina, tancerka charakt.
Józefów — Willa „Leśna"
Sadowski Władysław,
Warszawa — „Helios"
Sirotina Wiera, śpiewaczka
Na wywczasach
Steffens, Sisel, tancerka
Poznań — „Pawie Pióro"
Stone Jonny, kwartet taneczny
Kraków — „Miraż"
Stanley Allan, indyjski akt widow.
Poznań — P.W.K. Wesołe Miasteczko
Stanisławscy, kwartet humoryst.
Warszawa — „Rococo"
Sławski Józef, piosenkarz-confer.
Bielsko — „Tabarin"
Staruszkiewicz Józef, Prezes P.Z.A.W.
Warszawa — Polzawid
Szpakowski Aleks., humor.-grotes.
Warszawa — „Bagatela"
Sachalińska Elwira, tancerka
Poznań — W. W. Świętych 8
Sielska Janina, śpiewaczka
Warszawa — Polzawid
Szumska, śpiewaczka
Szczawnica „Pod Kraszewskim"
Stefani and Kornelli, komicy
Cyrk Barańskich — Kalisz
Stefańska Jadwiga,
Przemyśl — „Grand"
Su i Lockway, para taneczna
Lwów — „Warszawa" i „Alhambra"
Świcz Jasio, kuplecista
Poznań — „Atlantik"
Solari Zofja, tancerka
Poznań — „Carlton"
Stachowscy, duet muzyk.-komiczny
Cyrk Dworskiego i Koczka
Ściwiarski Janusz, humorysta autor
Warszawa — „Era"
Tarasiewicz, „tajemniczy kufer"
Cyrk Staniewskich w tournee
Topolski Stefan, reżyser i kierownik
Cyrk Barańskich — Kalisz

Tarnowska Maryś, pieśniarka ludowa
W tournee po zdrojowiskach
Trawińska Janina, tancerka
Warszawa — „Sielanka"
Tropokaro, tancerka
Radom — a la Hawełka
Thomson, duet tan.
Poznań — „Ziemiańska"
Urbańska Nelly, tancerka
Poznań — „Moulin Rouge"
Walewska Mila, wodewilistka
Gdynia — Hel „Riviera"
Wesołowski Sylwester,
Poznań — „Astorja"
Wolska Lusia, kuplecistka
Kalisz — „Wypiszczykowa"
Welin Jerzy, piosenkarz confer.
Lwów — „Warszawa" i „Alhambra"
Wieczorkowska Mila, tancerka
W tournee zagranicą
Valery, kierownik baletu
Lublin „Frascati"
Wygłędowscy (6 osób)
Cyrk K. Dworskiego i Koczka w tournee
Werlińska, (subretka)
Warszawa — „Astorja"
Zagórska Wanda, śpiewaczka
Warszawa — Polzawid
Zalewska Irena, balet
Warszawa — kabaret „Bagatela"
Zamojska Marja, pieśniarka ludowa
Kraków — „Moulin Rouge"
Zamorska Julja, wodewilistka
Warszawa — Polzawid
Zatorska Mary, subretka
Poznań — „Splendid"
Zielińska Katia, subretka
Warszawa — „Bagatela"
Zielińska Roma, wodewilistka
Warszawa — Polzawid
Zenita, tancerka
Poznań — Wielkie Garbary 54
Zwidlicz Wacław, humorysta
Warszawa — Kino „Astra"
Żarska Ola, humorystka
Warszawa — Polzawid
Żukiewicz Hanka, kuplecistka
Radom — a la Hawełka

MERY ZATORSKA

LIPIEC; rekontrakt „Moulin Rouge" Poznań

SIERPIEŃ; Kabaret-Dancing Splendid, Poznań,

WOLNA ? ? ?

Lili Larys-Maliszewska

Tancerka charakterystyczna

obecnie Moulin - Rouge

KATOWICE.

WOLNA ? ?

ANNA PORĘBIŃSKA

Znana tancerka charakt. ekscentryczna

LIPIEC — „Tabarin", Warszawa

SIERPIEN — Kino-varieté „Rococo"

i „Moulin Rouge" Warszawa

KABARET „SAVOY“ DANCING

Poznań, Ul. zeczypospolite 9.

Dyrekcja: Franciszek Twardy i Feliks Przybylski

PROGRAM SIERPNIOWY!!

Irena Jarocka

wodewilistka repertuar pióra B. Bronowskiego

BALET MODERNISTYCZNY

Zdzisława Kotowskiego

6 (osób) — 1 tresowana małpa „Aicha“

Ritta Carmella

tańce międzynarodowe — 1-szy raz w Polsce

ZDZISŁAW KOCHAŃSKI

prolongowany na wrzesień — 5-ty miesiąc.
W repertuarze: najcudowniejsze tanga Europy.

Conferencier i kierownik artystyczny: ZDZISŁAW KOCHAŃSKI.

Orkiestra 8 (osób) Kurt Putti Fischer et Jean Urbański saxofon Jazz-Band.

ZDZISŁAW KOCHAŃSKI bierze udział w audycjach Radjostacji Poznańskiej.

TEATR!!! OGRÓD!!!

BAGATELA

(w Warszawie)

Czysty zysk przeznaczony na cele Polsk. Zw. Art. Widowiskowych.

PROGRAM Nr. 1

1) PROLOG — ST. STAŃSKI z zespołem,
2) H. BRANICKA — tańce charakterystyczne,
3) A. PRASKI — śpiewak operowy,
4) VERA KRAJEWSKA — tancerka klasyczna,
5) WŁ. MORECKA — pieśniarka,
6) H. KANIEWSKA — tańce excentryczne,
7) ST. STAŃSKI — recytacje,
8) K. M. LEWANDOWSCY — duet taneczny,
9) KATIA ZIELIŃSKA — wodewilistka,
10) J. BAYER — humorysta,
11) TEDDY oryg. akt strzelecki,
12) T. ORDOŃSKI — melodeklamacje,
13) WŁ. PORAJ-PORECKA — śpiewaczka,
14) JÓZEF STARUSZKIEWICZ ! ! ! ! !
15) H. F. KANIEWSCY — niezrównany duet charakterystyczny.
16) FINAŁ — z udziałem całego zespołu.

Kierownik literacki: JÓZEF STARUSZKIEWICZ,
Kierownik artystyczny: T. ORDOŃSKI.
Baletmistrz: K. LEWANDOWSKI i F. KANIEWSKI.
Kapelmistrz: J. MENDELSOHN,
Administracja: EUG. BOLSKI.
Dekoracje: art. mal. Z. NIRNSTEINA,

Zawiadamiamy Kol. i Kol., iż na życzenie szeregu dyrekcji, jak również zainteresowanych osób, postanowiliśmy zamieszczać adresy wszystkich artystów bezpłatnie; w tym celu prosimy o nadsyłanie zmianę swego adresu najpóźniej do 5 każdego miesiąca.

Szan. Czytelników i Sympatyków naszej organizacji zawiadamiamy niniejszem, iż każdy numer naszego pisma możemy im nadesłać pocztą; prenumerata wynosi 3.50 zł. kwartalnie. „Echo“ wychodzi 10-go każdego miesiąca.

Redakcja: Warszawa, Złota 36, tel. 303-55.

Wydawnictwo: „Pol. Zw. Art. Wid,“ Redaktor: *Zygmunt Turkus*

Druk. „Stoleczna“, Warszawa, Wolska 16, tel. 88-67.

KABARET
„MOULIN ROUGE"
W KRAKOWIE Ul. ŚW. GERTRUDY 28. TEL. 323

Dyrekcja A. Friedman i O. Blau

PROGRAM OD 1 SIERPNIA 1929 r.

Marja Zamojska pieśniarka i kuplecistka ludowa, repertuar na rok 1929 nowy, pióra Bronowskiego i Staruszkiewicza

Baby Milford znakomita tancerka akrobatyczna

Trio Bellar doskonały sketch taneczny (2 damy 1 mężczyzna)

Zofja Czerska tancerka modernistyczna

Eugienja Brokardówna pieśniarka i kuplecistka salonowa

Ryszard Renard kuplecista przy własnym akompanjamencie (fortepianu, gitary i bańjoli)

Kierownik artystyczny
Br. Windheim-Witowski

Znakomita orkiestra pod batutą PAWŁA DYMARZA

przy fortepianie L. SZYMKIEWICZ saxofon A. WRÓBEL
acordjan i banjo M. BIAŁEK jazz J. LANZ

Program angażowany przez Sp. B. P. P. EISENBERGA

TROCADERO KATOWICE

DYR. ROSITA PRESS

UL. STAWOWA TEL. 553







PROGRAM

SIERPIEŃ 1929

Lo Rawel	Danseuse excentrique
Ivy Lanoś	Danseuse characteristique
Wiktor Tiurin	Chansonier et conferencier
Taranaki and Tui . .	Danseurs klassiques et acrobatiques
Thes 3 Piccanies	American Excentric-Dancer

Danseur mondain:

Ado Diningrat

Gold-Scher Dancing-Sincopators

Americanbar

W NIEDZIELĘ i ŚWIĘTA:

FIVE O'CLOCK TEA

z kabaretem